



## **SIANO – WARTOŚĆ POKARMOWA, OCENA JAKOŚCI, ZBIÓR I PRZECHOWYWANIE**

**NEWSLETTER (sierpień 2019)**

**Hodowca i Jeździec – Pismo Polskiego Związku Hodowców Koni**

Siano jest podstawową paszą objętościową, której wartość, jeżeli jest to dobrej jakości siano łąkowe, jest bezcenna. Jak powiedział Profesor Jerzy Zwoliński „ podczas gdy bez większych ilości owsa można wychować konia, tak bez dobrego siana udać się to nie może”.

Siano jest najlepszą paszą objętościową wypełniającą żołądek konia i wywołującą uczucie sytości. Jego codzienne spożywanie pozwala nie tylko na rozwój mikroflory bakteryjnej przewodu pokarmowego, uzupełnienie białka ziaren zbóż oraz wielu składników mineralnych i witamin, ale również utrzymuje konia w dobrej kondycji psychicznej – uspokaja gasząc głód fizyczny i zapewnia kilkugodzinne zajęcie, gdyż tyle czasu zajmuje koniowi przeżucie kilku do kilkunastu kilogramów siana. Pełni ono również bardzo ważną rolę jako dostarciciel włókna pokarmowego, którego obecność w diecie koni jest niezbędna do prawidłowego przebiegu procesów trawiennych – utrzymuje bowiem właściwą strukturę treści pokarmowej i ułatwia dostęp enzymów trawiennych. Głównym węglowodanem strukturalnym w sianie jest celuloza, która rozkładana przez mikroorganizmy do lotnych kwasów tłuszczowych stanowi dodatkowo wtórne źródło energii dla organizmu.

Najlepsze jest siano łąkowe I-ego pokosu skoszone z początkiem kwitnienia, bowiem wówczas jest ono najbogatsze w składniki odżywcze. W miarę dojrzewania roślin koncentracja składników mineralnych i białka maleje, przy równoczesnym wzroście zawartości włókna z przewagą hemicelulozy i substancji korkowych. Takie siano traci już wyraźnie na wartości, jest zdrewniałe i ciężkostrawne. Dobrej jakości siano powinno zawierać ponad 20% włókna, a jego skład gatunkowy powinien w przeważającej mierze zawierać kilka gatunków traw z dodatkiem ziół i niewielkiej ilości roślin motylkowych. Siano z większym udziałem roślin motylkowych można jedynie podawać klaczom wysoko żrebnym i będącym w laktacji, gdyż wyższa zawartość białka i wapnia, która cechuje takie siano, jest dla tej grupy wskazana. W przypadku koni użytkowanych sportowo i pożądanej dla nich relacji białka do energii strawnej w dawce pokarmowej na poziomie 5 : 1 lub 6 : 1, ilość białka w sianie nie powinna być za wysoka. Stąd siano składające się wyłącznie lub w przeważającej mierze z roślin motylkowych nie jest wskazane dla tej grupy.

Koniom nie wolno podawać siana świeżego, krótko po zebraniu, gdyż spowoduje wzdęcia, morzyska, a nawet może doprowadzić do ochwatu. Dlatego okres fermentacji („pocenia się”) siana, kiedy pod wpływem rozwijających się jeszcze drobnoustrojów siano zagrzewa się i „oddaje” wodę w formie pary wodnej, wynosi około 6 – 8 tygodni i dopiero po tym okresie może być skarmiane.

Podstawowym problemem podczas produkcji i przechowywania siana jest ograniczenie, w miarę możliwości, strat składników pokarmowych. W źle zebranym sianie mogą one wynosić nawet 50% suchej masy. Straty te zachodzą podczas wszystkich operacji technologicznych jak również w trakcie składowania siana. Do czynników je wywołujących i obniżających wartość siana należy zliczyć czynniki mechaniczne podczas zbioru, wyplukiwanie składników pokarmowych przez deszcz oraz działalność drobnoustrojów podczas suszenia siana i w czasie jego przechowywania. Procesem, który najbardziej obniża jakość siana i który może doprowadzić nawet do jego niezdatności do spożycia jest pleśnienie. Proces ten ma miejsce, gdy wilgotność siana przekracza 20%. Spożycie spleśniałego siana może spowodować ciężkie schorzenia układu pokarmowego jak również oddechowego (kurz zawarty w zapleśniałym sianie podrażnia układ oddechowy i może wywołać chorobę płuc czy też alergię). Dlatego takie siano powinno być jak najszybciej wyeliminowane z diety i zutylizowane.

Aby sprawdzić czy siano faktycznie jest dobrej jakości, powinniśmy pobrać próbki z kilku losowo wybranych belek czy dużych balotów i oddać je do laboratorium w celu wykonania analizy. Ponieważ jednak często dokonuje się zakupu siana do stajni z różnych źródeł, byłoby to kosztowne i pracochłonne. Dlatego sami możemy podjąć się próby jego oceny - metodą organoleptyczną, zwracając uwagę na kilka najistotniejszych elementów: okres koszenia: początek – środek kwitnienia traw, wilgotność na poziomie 15-20%, przy dotyku: na wpół twarde, szeleszczące, nie powinno być ostre, szorstkie, gdyż świadczy to o przestarzałym sianie z niewielkim udziałem białka i zbyt wysokim udziałem włókna, ani wilgotne i zbite – wówczas świadczy to o nie dosuszeniu siana lub jego złym przechowywaniu (wilgotność takiego siana na pewno wynosi powyżej 20% i nie nadaje się ono do skarmiania). Ważna jest także barwa siana: zielonkawa świadczy o właściwym zbiorze i niewielkich stratach składników odżywczych; siano blade, wypłowiałe świadczy o zbyt późnych zbiorach lub wyplukaniu przez deszcze, może być również oznaką siana zeszłorocznego pozbawionego już karotenu i o znacznie niższej wartości odżywczej; również siano zbyt ciemne, a nawet brunatne nie nadaje się do skarmiania, świadczy o „przeegrzaniu się” siana (zbyt wysoka wilgotność) i zawartości pleśni. Oczywiście dobrej jakości siano powinno charakteryzować się przyjemnym, intensywnym zapachem i być pozbawione pisaku, ziemi i różnego rodzaju zanieczyszczeń oraz być wolne od kurzu i pleśni.

**Odpowiednio zebrane i przechowywane siano (w suchych i ciemnych pomieszczeniach, aby ograniczyć wpływ promieni słonecznych niszczących karoten) stanowi doskonałą paszę dla koni. Pamiętajmy, aby unikać zbyt długiego przechowywania siana, gdyż wówczas znacznie traci ono na wartości odżywczej. Dziesięciomiesięczne siano nie ma już praktycznie zapachu, smakowitości ani wysokiej wartości odżywczej i jest niechętnie przez konie zjadane.**

